

„Marsz miliona” przeciw okupacji amerykańskiej

24 stycznia 2020

Dzisiaj do Bagdadu ściągają Irakijczycy, którzy wezmą udział w wielkiej manifestacji przeciw bezprawnej obecności wojsk amerykańskich w ich kraju. Mimo decyzji irackiego parlamentu o wycofaniu zagranicznych wojsk, Amerykanie (i Polacy) nie mają zamiaru wycofać swoich wojsk.

https://www.youtube.com/watch?v=24tfmsGa__E

To ma być „marsz miliona”, na wezwanie Muktady Sadra – szyickiego działacza politycznego, który reaktywował właśnie Armię Mahdiego – oddziałów zbrojnego ruchu oporu przeciw pierwszej okupacji amerykańskiej, rozpoczętej napadem na Irak Amerykanów i m.in. Polaków w 2003 r. To wezwanie popiera ajatollah Ali al-Sistani, co zapewni marszowi wielką frekwencję. Marsz rozpocznie się po tradycyjnych piątkowych modlitwach w bagdadzkich meczetach.

Demonstracja przeciw niepożądanym amerykańskiej obecności w kraju ma być też dowodem na jednoczenie się Irakijczyków: dołączają do niego np. członkowie Haszd al-Szaabi (Jednostek Pospolitego Ruszenia), które dotąd zachowywały polityczny dystans do partii Muktady Sadra, bądź wręcz z nią rywalizowały. To wynik amerykańskiego zamachu na szanowanego w Iraku irańskiego generała Solejmaniego, który odznaczył się w walce z lokalną Al-Kaidą i Państwem Islamskim, które pojawiły się w Iraku wraz z Amerykanami i ich satelitami.

Muktada Sadr pozostaje bardzo wpływowym, a chce być jeszcze bardziej, gdyż w Iraku waży się los rządu. Po licznych, gwałtownych manifestacjach antyrządowych premier Adel Abdel Mahdi podał się do dymisji i jest teraz premierem tymczasowym, do czasu wyboru nowego. Ugrupowanie Sadra pragnie odegrać w tym procesie czołową rolę, by zająć się organizacją wyrzucenia

okupantów z kraju i przeprowadzić reformy instytucjonalne, które miałyby usprawnić ciągle nie zakończoną odbudowę Iraku po inwazji imperium amerykańskiego.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu